

<http://dx.doi.org/10.16926/zc.2019.45.01>

ks. Jan ZWIĄZEK

Zarządzenia władz rosyjskich przeciw dążeniom patriotycznym w powiecie wieluńskim w przeddzień wybuchu powstania styczniowego (1861–1863)

Wprowadzenie

Opracowania naukowe na temat dziejów powstania styczniowego na ziemi wieluńskiej i w regionie częstochowskim powstały w oparciu o bogate materiały źródłowe, zgromadzone w archiwach państwowych i kościelnych. Dla ogólnych dziejów powstania najcenniejsze materiały źródłowe pochodzą z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie i Archiwum Państwowego w Łodzi, natomiast źródła dotyczące regionalnych dziejów powiatu wieluńskiego przechowywały archiwa w Sieradzu, Kaliszu i Wieluniu. W kościelnych archiwach w Częstochowie i Włocławku często znajdowały się także źródła archiwalne, które z reguły dotyczyły szczegółowych wydarzeń natury kościelnej na tym terenie. Szczegółowy wykaz tych źródeł dla powiatu wieluńskiego podał profesor dr hab. Tadeusz Olejnik. Także dla dziejów powstania styczniowego istnieje bogata bibliografia¹.

¹ J. Gąsiorowski, *Bibliografia druków dotyczących powstania styczniowego 1863–1865*, Warszawa 1923; S. Kieniewicz, *Bibliografia wobec powstania styczniowego*, „Przegląd Historyczny” 1952, t. 44, nr 1–2, s. 1–34; E. Kozłowski, *Bibliografia powstania styczniowego*, Warszawa 1964; S. Kieniewicz, *Warszawa w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1965; Tenże, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972; M. Godlewski, *Zygmunt Szczęsny Feliński (1822–1895)* „Polski Słownik Biograficzny”, t. 6, Kraków 1946, s. 410–412; J. Gąsiorowski, *Bitwa pod Wąsoszem 23 kwietnia 1863 roku*, Częstochowa 1938; H. Rola, *Powstanie styczniowe na ziemi częstochowskiej*, Katowice 1965; R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, Warszawa 1978; Tenże, *Powstanie styczniowe w Radomszczańskim*, Częstochowa 1987; J. Związek, *Bitwa pod Wąsoszem 23 IV 1863 r. na tle walk powstańczych na ziemi częstochowskiej*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne” 1983, R. 57, s. 206–217; H. Konikowski, *Śladami powstania styczniowego nad górna Wartą*, „Ziemia Częstochowska” 1984, t. 14, s. 347–352; T. Olej-

Także archiwalia dotyczące powstania styczniowego na ziemi częstochowskiej, należącej przed powstaniem jako okręg do powiatu wieluńskiego, znajdują się w AGAD i innych archiwach, ale znaczna ich część została zniszczona w okresie okupacji hitlerowskiej (podobnie jak i na ziemi wieluńskiej). Niestety zachowało się niewiele dokumentacji źródłowej dotyczącej Częstochowy i okolicy w okresie powstania styczniowego. Autorka publikacji na temat zbioru źródeł dotyczących powstania styczniowego w Archiwum Państwowym w Częstochowie, Ewa Dubaj, słusznie wszakże zwróciła uwagę na ważne wiadomości źródłowe, jakie zostały podane w księgach metrykalnych zmarłych (*Libri mortuorum*) w miejscowych archiwach parafialnych (obecnie w Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej w Częstochowie), w których zostały podane wiadomości o pochowaniu poległych powstańców na miejscowych cmentarzach. Księgi stanu cywilnego nie podawały pełnych wiadomości, bowiem podlegały nadzorowi władz rządowych, podczas gdy łańskie księgi metrykalne zmarłych pozostawały w wyłącznej kompetencji polskich władz duchownych, były często ukrywane przed władzami rosyjskimi i w nich znajdowało się znacznie więcej wiadomości². W pracy badawczej nierzadko jednak zdarza się, że historyk odnajduje cenne źródła historyczne poza inwentarzami archiwalnymi. Zwykle są to zapomniane dokumenty pisane, a przechowywane w prywatnych zbiorach lub w jeszcze nie zinwentaryzowanych zbiorach archiwalnych. Takie wiadomości, cenne dla badania sytuacji społeczno-politycznej na terenie powiatu wieluńskiego (do którego należał także okręg częstochowski, według administracji władz powstania, w okresie przed jego wybuchem) odnaleziono w Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej pt. *Korespondencje sekretne naczelnika powiatu wieluńskiego 26 II 1861–13 I 1863 z listą 75 osób pod nadzorem*, które w inwentarzu archiwalnym zostały włączone do zespołu Ksiąg Dziekańskich Dekanatu Wieluńskiego, pod sygnaturą AACz sygn. KD 416. Jakże były wcześniejsze losy tego zbioru dokumentów, trudno jednoznacznie określić. Wydaje się, że najprawdopodobniej po zakończeniu II wojny światowej nieznanymi z nazwiska i imienia urzędnik wieluński zgromadził wymienione rozporządzenia władz rosyjskich z lat 1861–1863, a następnie przekazał swojemu przyjacielowi z lat szkolnych w Wieluniu, ks. dr. Walentemu Patykiewiczowi, archiwariuszowi Kurii Diecezjalnej w Częstocho-

nik, *Powstanie styczniowe na ziemi wieluńskiej*, Wieluń 2013, s. 300–317; Tenże, *Bitwa pod Radoszewicami 27 III 1863. Przyczynek do dziejów powstania styczniowego na ziemi wieluńskiej*, „Sieradzkie Roczniki Muzealne” 1986, t. 3, s. 81–94; Tenże, *Bitwa pod Lututowem*, [w:] *Lututów. Erygowanie miasta i jego dzieje (1841–1870)*, Wieluń 2002, s. 39–45; R. Szwed, *Żytno i okolice w powstaniu styczniowym*, „Biuletyn Instytutu Filozoficzno-Historycznego WSP w Częstochowie”, 1997, R. 9, nr 2, s. 27–45; T. Olejnik, *Wieluń. Dzieje miasta 1793–1945*, Łódź–Wieluń 2008, s. 148–159; *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, pod red. M. Trąbskiego, N. Morawca, R.W. Szweđa, Częstochowa 2014.

² E. Dubaj, *Źródła do badań powstania styczniowego w zasobie Archiwum Państwowego w Częstochowie*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, pod red. M. Trąbskiego, N. Morawca, R.W. Szweđa, Częstochowa 2014, s. 237–240.

wie, który te dokumenty złożył wśród podobnych zbiorów w swoim mieszkaniu (Archiwum Diecezjalne nie posiadało wówczas własnego pomieszczenia). Ale być może ks. Patykiewicz, pracując w początkowym okresie okupacji na terenie dekanatu częstochowskiego podmiejskiego, zebrał takie wiadomości z dawnych urzędów wójtowskich w Klepaczce, Rększowicach i Konopiskach, do których było skierowanych najwięcej dokumentów przez Naczelnika Powiatu Wieluńskiego. Są to wszakże tylko przypuszczenia. Dopiero po śmierci ks. Patykiewicza, w czasie porządkowania materiałów, po wielu latach przejętych z jego mieszkania przez dyrektora Archiwum ks. dr. Jacka Kapuścińskiego, wymienione dokumenty zostały odnalezione i włączone do inwentarza Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej. W specjalnej jednostce archiwalnej znalazły się 32 dokumenty, dotyczące tego samego problemu, mianowicie zabiegów władz rosyjskich powiatu wieluńskiego wymierzonych przeciwko działalności patriotycznej na tym terenie w przeddzień wybuchu powstania styczniowego. Te dokumenty odzwierciedlały aktualną sytuację w powiecie wieluńskim, przedstawiając splot różnych okoliczności w określonym miejscu (powiat wieluński) w czasie (26 II 1861–13 I 1863). Stanowią one kilkuletni obraz dziejów społecznych i politycznych tego terenu. Dzięki nim można dokładniej poznać przeszłość tego regionu, w tak ważnym okresie dziejów Polski. Przedstawione fakty i wydarzenia znajdują potwierdzenie w innych źródłach i opracowaniach tego zagadnienia na terenie powiatu wieluńskiego.

Także krytyka zewnętrzna dokumentów potwierdza ich autentyczność i wartość historyczną. Każdy dokument posiada kolejny numer (*numerus currens* urzędu naczelnika powiatu), miejsce i datę wystawienia dokumentu, nazwę urzędu wystawiającego dokument oraz adresata tego pisma, a na końcu zostały podane nazwiska naczelnika i sekretarza urzędu wieluńskiego. Zidentyfikowanie nazwisk nastręczało wielu kłopotów, ponieważ podpisy oryginalne urzędników były z reguły trudne do odczytania, co wynika z określeń na kilku dokumentach. Określenie „podpisy nieczytelne” jedynie stwierdzają, że przepisujący tych podpisów nie odczytał, ale dokonał tego ktoś inny, najprawdopodobniej ks. Patykiewicz, o czym świadczą podane odręcznym jego pismem nazwiska tych urzędników w miejsce sformułowania „podpisy nieczytelne”. Wysokie numery kolejnych pism świadczą, że pochodziły one z bogatych zbiorów dokumentów w kancelarii naczelnika powiatu wieluńskiego, z których zostały odpisane (takie księgi wpisów zarządzeń władz rządowych były znane w ówczesnych instytucjach administracyjnych, a prowadziły je zarówno urzędy burmistrzowskie, jak i wójtowskie, podobnie jak urzędy parafialne. Wymienione kopie w maszynopisie, podobnie jak oryginały dokumentów, były bardzo ściśle związane z aktualnymi wydaniami, co znalazło potwierdzenie przede wszystkim w treści dokumentów. Każdy dokument stanowił zwartą całość pod względem treści. Tak odpisane kopie dokumentów stanowią podstawę do prowadzenia badań naukowych³.

³ W. Moszczeńska, *Metodologii historii zarys krytyczny*, Warszawa 1968, s. 63–66.

Kierując się tymi zasadami, a przede wszystkim użytecznością tych dokumentów w poznaniu sytuacji społeczno-politycznej w powiecie wieluńskim w przeddzień powstania styczniowego, zdecydowano się opublikować te dokumenty. W tym dziele wzorowano się na publikacji źródeł z lat powstania styczniowego z tego terenu prof. dr. hab. Tadeusza Olejnika, znawcy dziejów ziemi wieluńskiej, a w tym także powstania styczniowego na tym terenie (*Powstanie styczniowe na ziemi wieluńskiej*, s. 319–417).

Ze względu na charakterystyczną stylistykę i formę tych pism nie ingerowano w sposób przekazywania treści, zachowując formy stosowane w ówczesnej korespondencji urzędowej. Poprawiono jedynie zmiany w pisowni i ortografii oraz niektóre formy gramatyczne.

Działalność patriotyczna i sprawa uwłaszczenia chłopów w powiecie wieluńskim

W połowie XIX wieku powiat wieluński znajdował się na zachodnich krańcach Królestwa Polskiego, bezpośrednio przy granicy z Prusami. Po II rozbiórce Polski znalazł się pod panowaniem władz pruskich, a od Kongresu Wiedeńskiego – w zaborze rosyjskim. Rozległy powiat wieluński składał się z 3 okręgów: częstochowskiego, wieluńskiego i wieruszowskiego (dawniej ostrzeszowskiego). Centrum powiatu stanowiło miasto Wieluń, w którym znajdowały się urzędy powiatowe, z Naczelnikiem Powiatu Wieluńskiego na czele. Naczelnik realizował na terenie powiatu zarządzenia gubernialnych władz rosyjskich oraz strzegł porządku i spokoju. Wykonawcami jego zarządzeń byli burmistrzowie w miastach oraz wójtowie gmin na terenach wiejskich. Do burmistrzów i wójtów Naczelnik Powiatu kierował swoje zarządzenia i wymagał ścisłego ich wykonania. W granicach powiatu było 11 miast i 109 gmin. Był tu rozbudowany aparat władzy rządowej⁴.

Wydarzenia patriotyczne, będące jednocześnie demonstracjami polskiej ludności przeciwko zniechęconej dominacji rosyjskiej, na szeroką skalę rozpoczęły się w Warszawie. Polskim patriotom władze rosyjskie przeciwstawiły potężne siły policyjne (żandarmerię) oraz wojsko. Wobec faktu, iż demonstracje patriotyczne na ulicach i placach miejskich były narażone na duże niebezpieczeństwa i represje, szczególnie na pobicie uczestników manifestacji przez policję i wojsko, manifestanci, pochodzący głównie spośród młodzieży akademickiej i rzemieślniczej oraz uczniów starszych klas gimnazjalnych i zawodowych, chronili się w świątyniach, uczestnicząc w nabożeństwach patriotyczno-religijnych. Duchowni podczas tych uroczystości wygłaszali patriotyczne kazania, a zgromadzeni wierni śpiewali patriotyczno-religijne pieśni: *Boże, coś Polskę, Jeszcze Pol-*

⁴ T. Olejnik, *Przeszłość administracyjna ziemi wieluńskiej*, Wieluń 1996, s. 22–23.

ska nie zginęła i *Z dymem pożarów*, zwane przez władze zaborcze „śpiewami zakazanymi”. Jednocześnie członkowie tajnych organizacji patriotycznych rozdawali antyrządowe ulotki, wezwania do działań patriotycznych, teksty „zakazanych śpiewów” oraz podobizny Naczelnika Tadeusza Kościuszki i Jana Kilińskiego. Władze rządowe tłumili tego rodzaju zebrania, głównie po wyjściu uczestników z kościołów, ale zdarzało się, że policja i wojsko wkraczały także do świątyń. Podczas manifestacji w dniu 27 lutego 1861 r. wojsko rosyjskie zamordowało 5 młodych Polaków. Ich pogrzeb stał się demonstracją jedności narodowej mieszkańców Warszawy, bez względu na przynależność narodową i religijną. Po wypadkach lutowych w Warszawie na terenach całego Królestwa rozpoczęły się demonstracje. Powszechne było odprawianie nabożeństw za poległych oraz w intencji ojczyzny z licznym udziałem ludności polskiej, dążącej do niepodległości⁵.

Wiadomości o tych wydarzeniach były rozpowszechniane na wszystkich ziemiach polskich zwłaszcza przez uczących się w Warszawie młodych Polaków, którzy po powrocie w rodzinne strony opowiadali o postawie społeczeństwa polskiego w mieście. Także uczniowie starszych klas gimnazjalnych zawiązywali kółka patriotyczne, a zdobytą wiedzę rozpowszechniali w swoich środowiskach.

Takie wiadomości docierały także na teren powiatu wieluńskiego. Dzięki kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, biegnącej od Piotrkowa przez Radomsko i Częstochowę (wschodnie tereny powiatu wieluńskiego – okręg częstochowski) do Krakowa, wiadomości patriotyczne z Warszawy i Krakowa docierały bardzo szybko m.in. dzięki pielgrzymom z Warszawy i Krakowa na Jasną Górę⁶. Drugim źródłem wiadomości o nastrojach wolnościowych była młodzież szkół wieluńskich, gdzie istniało także kółko młodzieży patriotycznej, którego członkowie zdobywali wiadomości na ten temat i rozpowszechniali w swoich okolicach. Nadto takie wiadomości rozpowszechniali emisariusze z Warszawy i Krakowa⁷.

Miejscowe społeczeństwo dawało wyraz solidarności i poparcia dla działalności patriotycznej w Warszawie. Już w marcu 1861 r. na Jasnej Górze w Częstochowie zostało odprawione nabożeństwo za poległych w Warszawie Polaków, a w farze wieluńskiej w sierpniu tego roku miejscowy proboszcz, ks. Szczepan Niski, odprawił w ich intencji nabożeństwo patriotyczne. Podobne nabożeństwa odprawili proboszczowie w parafiach Dzieńdziszewice i Wieruszów. Ci duchowni zostali poddani tajnemu dozorowi władz policyjnych i urzędników rosyjskich. W późniejszych miesiącach coraz większą rolę w kwestiach patriotycznych speł-

⁵ A. Sokołowski, *Dzieje powstania styczniowego 1863–1864*, Berlin–Wiedeń, b.r.w., s. 14–27; H.W. Wyczawski, *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński 1822–1895*, Warszawa 1975, s. 158–197; *Kronika powstań polskich 1794–1944*, pod red. M.B. Michalika, Warszawa 1994, s. 203–258.

⁶ R. Szwed, *Przygotowania i wybuch powstania styczniowego w województwie kaliskim*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, pod red. M. Trąbskiego, N. Morawca. R.W. Szweda, Częstochowa 2014, s.30–31.

⁷ T. Olejnik, *Powstanie styczniowe na ziemi wieluńskiej*, Wieluń 2013, s. 36.

niała Jasna Góra w Częstochowie. Ważną rolę odgrywały pielgrzymki do tamtejszego sanktuarium maryjnego. Do Częstochowy, uważanej powszechnie za stolicę duchową Polaków, przybywali pielgrzymi ze wszystkich rejonów kraju. Przybywający na Jasną Górę koleją żelazną z Warszawy i Krakowa przywozili najnowsze wiadomości o działalności patriotycznej, podobnie uczestnicy pielgrzymek pieszych z innych dzielnic polskich dzielili się takimi wieściami. Wiadomości te przekazywali ustnie oraz w formie różnych ulotek i pism patriotycznych. Po zakończonych nabożeństwach jasnogórskich wiadomości te rozchodziły się po wszystkich ziemiach polskich. Pielgrzymi, udając się ulicą Panny Maryi na Jasną Górę, śpiewali „zakazane pieśni” W 1862 r. w czasie nabożeństwa na Jasnej Górze jego uczestnicy w suplikacjach śpiewali: *Od powietrza, głodu, ognia i carskiej niewoli, wybaw nas Panie*. W czasie interwencji wojska rosyjskiego, której celem było pochwylenie działaczy patriotycznych, miejscowi paulini wielu uczestników nabożeństwa ukryli w pomieszczeniach klasztornych, ratując ich przed aresztowaniami i dalszymi represjami. Kaznodzieje paulińscy oraz zaproszeni mówcy kościelni z innych ośrodków wygłaszali patriotyczne kazania. O tych kazaniach cywilny Namiestnik Królestwa Polskiego Aleksander Wielopolski pisał w dniu 11 IX 1861 r., że pod ich wpływem polscy duchowni katoliccy wygłaszali podobne kazania. Mimo represji i stałego nadzoru władz rosyjskich nad klasztorem jasnogórskim działalność patriotyczna w Częstochowie nie ustała. Do mieszkańców zachodnich terenów powiatu takie wiadomości dochodziły zwykle z pewnym opóźnieniem⁸.

Równie niebezpiecznymi dla władz rosyjskich były wystąpienia chłopskie. Dotychczasowa gospodarka pańszczyźniana była nie tylko przestarzałą formą gospodarowania, ale stanowiła jednocześnie bardzo wielkie obciążenie ludności wiejskiej. Chłopi domagali się przejęcia ziemi dworskiej na własność. Takie postulaty głosiło jednocześnie Towarzystwo Rolnicze, kierowane przez hr. Andrzeja Zamoyskiego. W dniu 3 III 1861 r. car Aleksander II wydał ukaz o zniesieniu pańszczyzny w Cesarstwie Rosyjskim, ale źle przeprowadzona reforma rolna nie zadowoliła rosyjskich chłopów, co doprowadziło do nowych buntów na wsiach. Chłopi w Królestwie Polskim nie rozumieli aktualnej sytuacji politycznej i uważali, że ukaz carski obejmował także ich, w czym utwierdzani byli przez urzędników rosyjskich, którzy głosili, że szlachta polska sprzeciwiała się zniesieniu pańszczyzny w Królestwie. To doprowadziło do strajków i buntów polskich chłopów, które były surowo, a nawet krwawo tłumione przez wojsko rosyjskie oraz policję. W ten sposób ludność wiejska była zainteresowana przede wszystkim przejęciem ziemi dworskiej na własność. Chłopi nie godzili się także na wykup ziemi dworskiej, uważając że cena ziemi była zbyt wysoka⁹.

⁸ H. Rola, *Powstanie styczniowe na ziemi częstochowskiej*, Katowice 1965, s. 24–25; S.Z. Jabłoński, *Kult maryjny na Jasnej Górze w latach 1864–1914*, „Studia Claromontana” 1981, t. 1, s. 121–142.

⁹ R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Radomszczańskim*, Radomsko 1993, s. 10–11.

Problem wolności narodowej rozwiązywały dwa obozy patriotów polskich: obóz Białych i obóz Czerwonych. Stronictwo Białych, dążąc do wyzwolenia ojczyzny, uważało, że zbrojne powstanie narodowe trzeba dobrze przygotować. Całe społeczeństwo należało przekonać o słuszności takiego działania, a jednocześnie przygotować naród pod względem gospodarczym poprzez pracę organiczną, a także przez propagowanie kultury narodowej. Takie przygotowanie powstania zbrojnego wymagało dłuższego czasu. Natomiast obóz Czerwonych nawoływał do natychmiastowych działań zbrojnych, co – wobec potęgi Rosji – przerastało polskie możliwości. Niektórzy z przedstawicieli Czerwonych łączyli działania wolnościowe z działaniami rewolucyjnymi, co powstrzymywało udział w powstaniu bogatej szlachty i właścicieli zakładów przemysłowych¹⁰.

Celem powstrzymania działań powstańczych władze rządowe, za wskazaniem margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, postanowiły wysunąć na stanowisko arcybiskupa warszawskiego niezaangażowanego politycznie ks. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, dotychczasowego profesora w Akademii Duchownej w Petersburgu. Po przyjęciu sakry biskupiej w kościele maltańskim w Petersburgu, nowy arcybiskup wyjechał do Warszawy, wstępując w dniach 8–9 lutego na Jasną Górę w Częstochowie, gdzie podejmował plany swoich działań w Warszawie w tak niebezpiecznym czasie, a jednocześnie prosił Matkę Boską Częstochowską o opiekę w jego trudnej misji w ojczyźnie. W sprawach narodowych podzielał poglądy obozu Białych. Zdecydował, że będzie przede wszystkim duszpasterzem, a nie politykiem. Uważał, że podjęcie natychmiastowe działań zbrojnych nie miało szans powodzenia, ale przedstawicielom rządu rosyjskiego oznajmił jednocześnie, że na wypadek powstania będzie stał po stronie swego narodu. Nadto wzywał cara do powstrzymania rozlewu krwi podczas powstania. Ale za taką postawę i niespełnienie oczekiwań rządowych został skazany na wygnanie w głąb Rosji, do Jarosławia nad Wołgą. Działania rządowe i na tym odcinku nie odniosły spodziewanego skutku¹¹.

Zarówno działalność przedstawicieli obozu Białych, jak i obozu Czerwonych władze rosyjskie usiłowały powstrzymać w początkach ich działalności w społeczeństwie polskim. Do tego celu został postawiony w stan gotowości ogromny aparat władzy administracyjnej i policyjnej. Społeczeństwo polskie zostało poddane stałej inwigilacji, a wszelkie działania patriotyczne zostały poddane surowym karom, łącznie ze skazaniem na więzienie w twierdzach oraz wygnaniem na Sybir lub wcieleniem do wojska rosyjskiego. Władze rosyjskie widziały niebezpieczeństwo dla siebie także w działaniu duchowieństwa katolickiego i wiernych, uczestniczących w nabożeństwach kościelnych. Powody do niepokoju władzy stanowiły także zgromadzenia Polaków przy krzyżach przydrożnych, kapliczkach i figurach religijnych. Duchownym katolickim władze rosyjskie naka-

¹⁰ H.E. Wyczawski, dz. cyt., s. 132–133.

¹¹ J. Związek, *Zygmunt Szczęсны Feliński, arcybiskup metropolita warszawski wobec powstania styczniowego*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim*, s. 87–94.

zywały zgłaszać w urzędach terminy i miejsca zgromadzeń religijnych, dopiero po takim zgłoszeniu zgromadzenia mogły się odbywać. Także wyjście wiernych ze świątyń po zakończonych nabożeństwach miało się odbywać w małych grupach, aby nie stwarzać pozorów zgromadzenia, o czym duchowni mieli obowiązek powiadomić zgromadzonych w świątyni wiernych. Natomiast urzędnicy rosyjscy oraz władze policyjne za niedokładne wykonanie zarządzeń miejscowej władzy podlegali grzywnom, karom więzienia, a nawet pozbawienia piastowanych dotychczas stanowisk. Mimo takich restrykcji i gróźb ze strony rządu rosyjskiego nie powstrzymały one patriotów polskich od działalności narodowej, rozpoczętej zbrojnie w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r.

W powiecie wieluńskim Naczelnik Powiatu wydawał zarządzenia wykonawcze do powstrzymania wszelkich przejawów działalności patriotycznej. Te zarządzenia, w liczbie 32 dokumentów, zostaną podane w niniejszej publikacji w układzie chronologicznym według kalendarza juliańskiego i kalendarza gregoriańskiego (kopie dokumentów władz nadrzędnych nie zawsze podano zgodnie z kolejnością). Jednakże celem łatwiejszego zorientowania się w treści publikowanego dokumentu dodano kolejny numer oraz tytuł dokumentu, wynikający z jego treści. Dla odróżnienia tych elementów w publikacji podano je kursywą i drukiem wytłuszczonym. W publikacji niniejszych źródeł wzorowano się na publikacji analogicznych dokumentów, dokonanej przez profesora Tadeusza Olejnika w rozprawie *Powstanie styczniowe na ziemi wieluńskiej*.

ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW POWIATU WIELUŃSKIEGO W PRZEDDZIEŃ WYBUCHU POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Nr 1

Rozkaz Księcia Namiestnika Królestwa w sprawie powrotu urlopów wychowanków Zakładów Naukowych w Warszawie do swoich szkół w ściśle określonym terminie zakończenia urlopu

W Wieluniu dnia 11/23 lutego 1861 r.

Sekretne

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
do własnych rąk wójta gminy Klepaczka
i Rększowice

J(aśnie) O(świecony) Książę Namiestnik Królestwa rozkazać raczył, aby wychowanki Zakładów Naukowych w Warszawie, w razie przybycia do któregokolwiek z miejsc w powiecie za urlopami, nie pozostawali dłużej nad termin w nich oznaczony, aby o każdym z takich natychmiast uwiadomić Władzę Szkolną. Doszło bowiem do wiadomości J. O. Księcia Namiestnika Królestwa,

iż niektórzy wychowañcy otrzymawszy urlopy na zesze święta do Zakładów Naukowych nie powrócili i przebywają w różnych miejscach za wykonspirowanymi urlopami.

Do powyższego przeto rozkazu polecam ściśle się stosować pod odpowiedzialnością.

/-/ Szmidecki
Sekretarz Więdyśkiewicz R.S.
(ręką swoją)

Źródło: Korespondencje sekretne Naczelnika Powiatu Wieluńskiego 26 II 1861 – 13 I 1863 z listą 75 osób pod nadzorem, Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej (AACz) sygn. KD 416, (dalej: Korespondencje sekretne), s. 2.

Nr 2

Zarządzenie w sprawie badania każdego oddzielnie zbiega, wracającego z zagranicy

Sekretne korespondencje

W Wieluniu dnia 14/20 lutego 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do własnych rąk wójta gminy.

W następstwie ostatniego reskryptu mojego z dnia 29 października / 10 listopada r. z. [roku zeszłego – przypis J.Z.] No 21.876 informuję wójta gminy, aby uwiadamiając stosownie do przepisów Naczelnika Wieluńskiej Żandarmskiej Komendy o powrocie z zagranicy każdego oddzielnie zbiega, zamieszczał prócz tego następujące wiadomości:

1. Skąd, kiedy i z jakiego powodu powracający zbiegł za granicę.
2. Jaka była tegoż konduita przed ucieczką za granicę.
3. Gdzie mianowicie po powrocie osiedlił się i z czego się utrzymywać będzie.
4. Czy rozciągnięty nad nim dozór i z rozkazu jakiej władzy.
5. Dokąd odesłany został protokół opisany ze zbiega wracającego do kraju.
6. Czy był wykazywany na pobór wojskowy i w którym roku.
7. Czy był złożony raport i jakiej władzy o ucieczce zbiega i pod jaką datą i numerem, jeżeli zaś to nie miało miejsca dla jakich mianowicie przyczyn.
8. Gdzie był zapisany do ksiąg ludności przed wydaleniem się i czy z nich wykreślony został.
9. Czy był śledzony i jakim mianowicie reskryptem.

Powyższe wiadomości wyjąwszy pod pozycją 4 i 5 mają być również szczegółowo wyjaśnione i w protokole, jaki wójt gminy składać mi zobowiązany jesteś zaraz po powrocie z zagranicy zbiega. W końcu zalecam najściślej stosowanie się do niniejszego rozporządzenia, uchybiający bowiem takowemu przez pominięcie którejkolwiek bądź wiadomości skazany będzie na karę po-

rządkową Rb 3 [rubli – przypis J.Z.], kopiejek 75 bez względu na wszelkie jego dalsze reklamacje.

/-/ Szmidecki
Sekretarz Więdyśkiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 1–2.

Nr 3

Zakaz noszenia lasek zakończonych stalowymi toporkami

Sekretne

W Wieluniu dnia 18 lutego / 2 marca 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
do Urzędu Wójtowskiego Rększowice

W wykonaniu rozkazu J. O. Księcia Namiestnika polecam ściśle przestrzegać, aby żadne laski stanowić mogące broń jak na przykład takie, które w miejsce gałek obsadzone są stalowymi toporkami, nie były wyrabiane ani sprzedawane. W razie zaś dostrzeżenia takich lasek w sprzedaży lub fabrykacji takowe polecam zaraz zabierać i przedstawiać mi z protokolarnym tłumaczeniem fabrykanta lub sprzedającego, skąd w jakiej ilości i na czyi obstalunek laski te przygotował przy zamieszczeniu opinii o osobie tłumaczącej się

/-/ Szmidecki
Sekretarz Więdyśkiewicz R.S.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 3.

Nr 4

Zarządzenie w sprawie zachowania ogólnego spokoju i bezpieczeństwa i zakazu zgromadzeń na ulicach

Sekretne korespondencje

W Wieluniu dnia 20 lutego / 4 marca 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
do własnych rąk.

W wykonaniu rozkazy J.O. Księcia Namiestnika Królestwa, do którego dał powód nieporządek zaszły w mieście Lublinie, gdzie tameczna policja niedbale działała dla braku dozoru energicznego zarządzania polecam najmocniej, aby pod osobistą odpowiedzialnością baczną zwracał uwagę na zachowanie ogólnej spokojności i bezpieczeństwa, starając się nie dopuszczać zbiegowisk na ulicach. Również zwracać uwagę na przybywające z postronnych miejsc nieznanne osoby, żądając od nich okazania legitymacji i jeżeli takowej nie będą w stanie przedsta-

wić, to powoływać ich do protokolarnego zeznania; kto jest przybyły i w jakim celu przybył; nie ściągających zaś na siebie żadnego podejrzenia pod względem politycznym, zagnać do natychmiastowego wyjazdu do miejsc zamieszkania, a o podejrzanym donosić mi zaraz z objaśnieniem o co mianowicie jest podejrzanym i co zauważono w jego postępowaniu, w razie zaś jakiego nadzwyczajnego zdarzenia, donieść bezpośrednio dla pośpiechu wprost od siebie P. W. Gubernatorowi Cywilnemu Warszawskiemu z powołaniem się na reskrypt Jego z dnia 2/14 lutego r. b. No 13464/2308 i mnie jednocześnie o tym raportować.

/-/ Szmidecki

Sekretarz Powiatu /-/ Zieliński.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 3–4.

Nr 5

W sprawie zakazu kierowania prośb bezpośrednio do cara przez mieszkańców Królestwa Polskiego

Sekretne

W Wieluniu dnia 3/15 marca 1861 r.

Naczelnik Powiatu W wieluńskiego
do wójta gminy Rększowice

Doszło do wiadomości J. O. Księcia Namiestnika, że pewne osoby zgłaszają się do rozmaitych biur i wzywają urzędników, aby na oddzielnych arkuszach podpisali się, w celu przyłączenia takowych podpisów do prośby podanej do Najjaśniejszego Pana od mieszkańców Królestwa Polskiego.

Z rozkazu Jego Księżęcej Mości z daty 26 lutego / 10 marca i za Nr 55 objawionego mi w reskrypcie JW. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 27 / 11 b. m. Nr 22944/585 uprzedzam wójta gminy z oznajmieniem, iż podpisy podobne sprzeciwiają się porządkowi służbowemu i że tym samym nie powinny być dozwolane.

/-/ Szmidecki

Sekretarz powiatu Łącki

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 4.

Nr 6***Przepisy dla władz administracyjno-policyjnych w sprawie kontroli ludności krajowej, a zwłaszcza cudzoziemców***

Sekretne

W Wieluniu dnia 12 / 24 marca 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego do własnych
rąk wójta gminy Klepaczka I Rększowice

Wzgląd na obecne okoliczności skłonił J. O. Księcia Namiestnika Królestwa do ponowienia wydanych już w 1848 r. przepisów do władz administracyjno – policyjnych, zalecających szczególna baczość i troskliwość przy kontroli ruchu ludności krajowej – a zwłaszcza cudzoziemców, jak nie mniej przedsięwzięcie najenergiczniejszych środków dla tłumienia w samym zarodzie wszelkich zawichrzeń i agitacji, jakżeby w celu zakłócenia publicznego porządku objawić się mogły.

Przesyłając w załączeniu zakomunikowany mi przy rozporządzeniu J.W. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 8/20 marca r. b. No 25912 / 4582 w odpisie reskrypt J.W. Dyrektora Głównego Prezydującego W Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 6/18 marca r.b. No 70, rozwijających szereg pomienionych przepisów oznajmiam, że reskrypt ten służyć ma za poufną instrukcję dla prezydentów, burmistrzów i wójtów gmin do postępowania w razie objawiającego się zakłócenia porządku lub bezpieczeństwa . Tym samym więc do ogłoszenia z urzędu gromadom wiejskim powyższego sekretne reskryptu nie będzie potrzebne. Logiczne zaś stosowanie jego zasad w razie wydarzonej konieczności tak, aby zapewnienie spokojności i porządku, ile można na legalnej drodze prawa osiągnąć się dało – stanowić już będzie rzeczywista zasługę wykonawczych organów administracyjno-policyjnych i świadczyć o ich takcie, doświadczeniu i zaradności.

/-/ Szmidecki

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 5.

Nr 7***Zarządzenie w sprawie podróżujących po powiatach osób, podejrzanych o złe zamiary***

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji
Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.
W Warszawie dnia 18 marca 1861 r. No 70

Do J. W-go Gubernatora Cywilnego
Warszawskiego

Jaśnie Oświecony Książę Namiestnik raczył mi polecić co następuje: rozkazem z dnia 5/17 marca r. b.. No 153.

Ze względu na obecne okoliczności poruczyć Gubernatorom Cywilnym, zobowiązać Naczelników Powiatowych, Prezydentów, Burmistrzów miast oraz Wójtów gmin, ażeby ci:

1. podwoili baczność na jeżdżące po powiatach osoby, a jeżeli podejrzewać będą kogokolwiek o złe zamiary, aby donosić mi o tym natychmiast dla złożenia w tym przedmiocie J. O. Księciu Namiestnikowi raportu, gdyby zaś ze strony wspomnianych wyżej osób dopuszczone były ważniejsze jakieś działania, należy ich natychmiast aresztować donosząc o tym jednocześnie Jego Książęcej Mości, tudzież i Gubernatorowi Cywilnemu.
2. Naczelnicy powiatów, Prezydenci i Burmistrzowie i Wójci (sic) gmin zwracać mają szczególną uwagę, tak na zamieszkałych już, jak też na świeżo przybywających cudzoziemców, a jeśliby którzy z nich ściągnęli na siebie jakieś podejrzania czy to postępkami niewłaściwymi czy też rozszerzaniem szkodliwych wieści lub wreszcie rozmowami zdradzającymi nieprzychylnie ich usposobienie do Rządu, to o takich należy natychmiast donieść Dyrektorowi Głównemu dla wyjednania stosownego w tym względzie rozkazu Księcia Namiestnika.
3. Należy zwrócić szczególną uwagę na osoby prywatne przyjeżdżające z zagranicy za paszportami zagranicznymi, a gdyby zaszło najmniejsze podejrzenie, co do tożsamości tych osób lub co do innych jakich okoliczności, ma być bezzwłocznie składany w tym przedmiocie Dyrektorowi Głównemu raport, dla doniesienia o tym J. O. Księciu Namiestnikowi.
4. Wpajać we włościan przekonanie, że Rząd dbając szczególnie o ich dobry byt spodziewa się, że oni nie tylko nie będą służyć dopuszczeń do nieporządków, ale nadto dla zachowania ogólnej spokojności każdego wichrzyciela, jeżeli by się jaki między nimi zjawił w zamiarze poduszczania, będą zatrzymywać i odstawiać najbliższej Władzy.

Od wszystkich ludzi nieznanymi, żądać okazania paszportów lub innej legitymacji, jeżeliby zaś takowych nie posiadali to zatrzymywać ich z odstawiением najbliższym Władzom Policyjnym, którym należy polecić, ażeby dostawionych tego rodzaju ludzi natychmiast badali, a jeżeli aresztowani okażą się nieznanymi im z osób, to żeby odsyłali ich pod strażą do miast gubernialnych.

Gdyby zaś przy wykonaniu tego stawiany był przez wspomnianych opór lub wykryty był zamiar tłumnego z ich strony napadu, to aby natychmiast w takich razach żądano współdziałania siły zbrojnej najbliższej konstytucyjnej.

Słowem należy włożyć obowiązek na Gubernatorów i podwładnych im Urzędników Ziemskiej i Miejskiej Policji zwracania szczególnej baczności na postępowanie i działania wszelkich podejrzanych osób, jakżeby się w Kraju zauważyć dały i aby w razie najmniejszej wątpliwości przedsiębrane były względem nich zupełnie stanowcze środki, a jeśliby ktoś z nich zauważony był jako poduszczający do zawichrzeń lub dopuszczających się innych, jakich ważnych agitacji, to należy takiego aresztować i donieść Księciu Namiestnikowi.

Komunikując o powyższym J.W. Panu, mam honor Go prosić o wydanie natychmiast stosownych rozporządzeń celu ścisłego wykonania rzeczzonego rozkazu Księcia Namiestnika nadmienając przy tym, że wobec zachodzącej i nieodzownej potrzeby wzajemnego współdziałania wszystkich Władz w utrzymaniu prawnego porządku Księżę Nam. Raczył rozkazać Naczelnikowi 3-go Okręgu Korpusu Żandarmów wydanie zarządzenia, aby Naczelnicy Żandarmskich Komend, o wszelkich wypadkach w obecnych okolicznościach donosili natychmiast Gubernatorowi Cywilnemu, Naczelnikowi Oddziału Wojsk w Guberni wymienionemu w reskrypcie moim z d. 27 lutego/ 11 marca r. b Nr 50.

/Podpisano/ Radca tajny Muchanow. Dyrektor kancelarii Gudowski. Za zgodność: Naczelnik kancelarii RGW – Świętochowski. Za zgodność: Sekretarz Powiatu – Łącki.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 6–8.

Nr 8

Zarządzenie w sprawie rzetelnego wykonywania przez wójtów nakazów władz zwierzchnich

Bardzo pilne

W Wieluniu dnia 15/27 marca 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego do własnych rąk
Wójta gminy Klepaczka i Rększowice

Doszło do wiadomości J. O. Księcia Namiestnika Królestwa, iż zarządzenia objęte w rozkazie z dnia 5/17 marca rb No 153, że (podane) Wójtowi gminy przy reskrypcie moim z dnia 12/24 marca r.b. No 7031 dały powód do błędnych tłumaczeń i wynikłych stąd najbezzasadniejszych obaw, które zwróciły troskliwą Jego Księżęcej Mości uwagę na ważną potrzebę, aby władze wykonawcze w rzetelnym świetle pojmowały powołane wyżej zarządzenia.

Z tego powodu na mocy rozkazu J. O. Księcia Namiestnika objawionego mi przez reskrypt J. W. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 11/23 marca rb. Informuję Wójta gminy, iż wspomniane zarządzenia służyć mu mają za poufną instrukcję w razie wynikłych obaw o zakłócenie publicznego porządku i spokojności, a nadto zalecam:

1. ażeby wszelkie środki zmierzające do zachowania publicznego porządku i bezpieczeństwa przedsiębrane i wykonywane były tylko przez zwykłe organa policyjne, to jest: Burmistrzów, Wójtów gmin i sołtysów.
2. ażeby kontrola nad osobami jeżdżącymi po powiecie rozciągana była bez żadnej stagnacji, dla zwykłych spokojnych przejazdów,
3. ażeby Władze Policyjne w stosunkach swoich s włościanami nie przedsiębrały żadnych takich środków, które by mogły tamować dobrowolne ich

układy z właścicielami dóbr o oczyszczanie na sadach postanowienia Rady Administracyjnej z 1858 r.

/-/ Podpisy nieczytelne

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 9.

Nr 9

Rada Administracyjna Królestwa w sprawie zakazanych zgromadzeń

W imieniu Najjaśniejszego Aleksandra II
Cesarza Wszech Rosji, Króla Polskiego
etc, etc, etc

Rada Administracyjna Królestwa

W Warszawie dnia 27 marca /8 kwietnia 1861 r.

Zważywszy, że powtarzające się tłumne zebrania niszczą spokojność publiczną i stają na przeszkodzie swobodnemu rozwinięciu instytucji przez Najjaśniejszego Pana Królestwa najłaskawiej nadanych, z upoważnienia Najjaśniejszego Pana stanowi co następuje:

Art. 1

Wszelkie zbiegowiska lub jakie bądź przez Rząd /nieprawne/ zebrania na ulicy lub drodze publiczne są zakazane.

Art. 2

Gdy nastąpi zbiegowisko lub jakie bądź nieupoważnione zebranie na ulicy lub drodze publicznej, prezydent, burmistrz, wójt gminy lub zastępcy, komisarz policji lub inny urzędnik uda się na miejsce zbiegowiska. Uderzenie w bęben zapowie przybycie urzędnika. Urzędnik wezwie zgromadzone osoby, aby się rozeszły. Gdyby wezwanie to nie odniosło skutku, powtórzy wezwanie jeszcze dwa razy, przed każdym winien uderzyć w bęben. Po ostatnim wezwaniu, gdyby zbiegowisko dalej trwało, użyta będzie siła zbrojna. Siła zbrojna może być użyta po pierwszym lub drugim wezwaniu, jeśliby następne wezwanie okazało się (zbędne).

Art. 3

Każdy któryby pomimo wezwania nie ustąpił będzie niezwłocznie zatrzymany i do jednej z forte c w Królestwie odesłany, celem oddania go pod zawyrokowanie sądu właściwego.

Art. 4

Kto by nie ustąpił po pierwszym wezwaniu będzie skazany na zamknięcie w areszcie od dni 8 do 20, kto nie ustąpiło drugiemu uderzeniu w bęben ukarany

będzie zamknięciem w domu poprawy od miesiąca do sześciu, kto by nie ustąpił po trzecim uderzeniu w bęben skazany będzie na takie ż zamknięcie od 6 miesięcy do lat dwóch. Kto by sile zbrojnej opór jakkolwiek stawiał będzie na więzienie w jednej z fortec Królestwa od trzech do pięciu lat.

Art. 5

Kto by w jakkolwiek sposób namawiał do nieposłuszeństwa lub oporu skazany będzie na karę w dwójnasób więzienia, jak ci którzy by jego namowom ulegli.

Art. 6

Wszelkie pobudzanie do zebrania się artykułem 1 zakazanego czy to ustnie czy przez pisma lub druki przylepiane lub rozdawane, ukarane będzie zamknięciem w domu poprawy od miesiący sześciu do lat dwóch. Tej samej karze ulegnie autor pisma, litografii, druku. Roznoszący lub rozlepiający ulegnie karze od 8 do 20 dni aresztu.

Art. 7

Gdyby przy zbiegowisku inne przestępstwa jakie były spełnione, te oddzielnie w drodze prawa będą dochodzone.

Art. 8

W czasie często ponawiających się zbiegowisk lub zaburzeń w miejscu jakim, podżegacze takowych będą ujęci dla osadzenia w jednej z fortec Królestwa, celem (osądzenia) na właściwej drodze prawa.

Art. 9

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw zamieszczone być ma, dyrektorem głównym spraw wewnętrznych i sprawiedliwości polecam.

Działo się w Warszawie dnia 27 marca / 8 kwietnia 1861 r. Podpisano: Namiestnik – jenerał adiutant Książę Górczaków. P.o. dyrektora głównego prezydującego w Komisji Rządowej Sprawiedliwości /podpis/ J.K. Wołowski. Sekretarz Stanu Rzeczywisty Radca Stanu /podpis/ L. Karnicki. Zgodne za naczelnika Kancelarii /podpis/ Smoluchowski/.

Zgodność niniejszej kopii z kopią poświadczą: sekretarz powiatu Więdyškiewicz.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 10–12.

Nr 10***Nakaz donoszenia o wypadkach antyrządowych do Naczelnika Wieluńskiej Żandarmskiej Komendy***

W Wieluniu dnia 28 marca / 9 kwietnia 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do Wójta Gminy Rększowice

W wykonaniu reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 18 / 30 marca r. b. No 28600 / 5148 opierającego się na rozporządzeniu Władz Wyższych Polecam W. Wójtowi Gminy, aby o wypadkach w obecnym czasie zdarzeń się mogących, donosił bezzwłocznie Naczelnikowi Wieluńskiej Żandarmskiej Komendy. Dostrzeżone bowiem uchybienia w tym względzie, przez niektórych burmistrzów i wójtów gmin spowodowały J. O. Księcia Namiestnika Królestwa do ponowienia tego rozkazu.

/-/ Szmidecki
Sekretarz Powiatu: Więdyškiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 13.

Nr 11***W sprawie zakazu zgromadzeń antyrządowych w kościołach, podczas procesji, pogrzebach i innych obrzędach religijnych***

Wydział Wyznań

Warszawa, dnia 29 marca/10 kwietnia 1861 r.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do
Wszystkich Władz Diecezjalnych

Rada Administracyjna Królestwa, pragnąc zapobiec nieporządkom, jakie w obecnych chwilach tłumnego zbierania się ludności przez złych ludzi poduszczanej wynikają i zapewnić bezpieczeństwo spokojność mieszkańcom kraju na dniu 27 marca / 8 kwietnia r. b. wydała za najwyższym upoważnieniem postanowienie, zabraniające wszelkich zebrań czyli zbiegowisk na ulicy i drodze publicznej i zarazem oznaczające kary, tak na zbierających się, jako też namawiających do9 tego rodzaju zebrań.

Postanowienie to przesyłając J.W. Panu w kopii, znajduje potrzebę oświadczyć Mu ze strony mojej co następuje:

Do rzędu zebrań zakazanych należą wszystkie zgromadzenia się ludności na miejscach do użytku publicznego służących, jakimi są ulice i drogi publiczne. Tymczasem mają miejsca zebrania ludności przy spełnianiu obrzędów religij-

nych mianowicie przy procesjach z jednego do drugiego kościoła, przy pogrzebach i innych obrzędach religijnych. Rząd rozciągając troskliwość swoją nad wolnością wykonywania wszelkich obrzędów kościelnych nie tamuje bynajmniej powyższych ob. chodów i nie wzbrania ani procesji ani innych pochodów religijnych, jeżeli te wypływają z przepisów kanonicznych lub rytuału kościelnego, a nie z jakiegoś upodobania i chęci mających zamiar uczynić z obrzędu religijnego manifestację ludową.

Nie tamuje również obchodów pogrzebowych, lecz /pewność/mieć chce, aby wszelkie obchody, jakie na przepisach kościelnych są oparte wypływały zawsze z inicjatywy duchowieństwa i pod jego przewodnictwem odbywały się i aby przełożeni czy to kościoła czy te z duchowieństwa mającego przewodniczyć obchodowi, uwiadamiiali wprzód władzę policyjną miejscową o mającym nastąpić obchodzie dla przedsięwzięcia stosownych krokówko zachowania porządku i spokojności publicznej i nie uważania tegoż obchodu za zebranie lub zbiegowisko przez Rząd zakazane.

Bywają jeszcze w niektórych miejscowościach zebrania ludu dla wykonywania śpiewów przy figurach stojących na placach lub przed kościołami, którym duchowni nie towarzyszą i tym samym nie przewodniczą, ale lud sam takowe wykonuje. Zebrania te i sprawy jako bez duchowieństwa dokonywane, a tym samym s przepisów kanonicznych nie wypływające, pozbawione będąc zasady innym obrzędem religijnym służącej nie mogą być cierpiane i jako takie za zebrania postanowieniem powyższym zakazane, uważane być muszą.

Zdarza się nadto niekiedy, że w kościele zwłaszcza dużych rozmiarów. Ludność w znacznej liczbie zebrana wychodząc po skończonym nabożeństwie na raz jeden tłumnie z kościoła, mogłaby dać powód władzy policyjnej do uważania jej za zebranie, mające na celu rozpocząć pochód zakazany, jako bez jej uprzedzenia przedsięwzięty. Aby tego uniknąć przełożony kościoła winien zgromadzona ludność w kościele poinformować, iżby nie razem, ale mały mi partiami wychodziła z kościoła i nie zatrzymując się przed kościołem zaraz w różne strony rozchodziła się i tym sposobem nie formowała choćby pozornego zebrania.

Na koniec postanowienie powyższe przepisując formalności i środki, jakich władze policyjne używać mają do skłaniania zbiegowisk, aby się rozeszły, oznaczają kary, tak n a tych ,którzy do ich zebrania podburzają czyli namawiają, jako też na tych, którzy są ich uczestnikami na wezwanie władzy nie ustępują.

Przypuszczać nie chcę, aby duchowni jako przewodnicy ludzi pod względem religijnym i nauczyciele zasad Jezusa Chrystusa, za główna podstawę miłość chrześcijańską i zgodę powszechną mających, mogli być uczestnikami zbiegowisk przedsiębranych dla wzburzenia ludności i naruszenia spokojności publicznej, a tym mniej, aby do takowych namawiali ludność i dlatego też jestem przekonany, że duchowieństwo bacząca szczytne swoje powołani, którego podstawą jest miłości zgoda nie omieszka w każdym razie dołożyć wszelkich starań i środków do uspokojenia wzburzonych umysłów, a przy z zbiegowiskach, jeśliby

gdzie mogły mieć miejsce, do skłonięcia błędzących do spokojności i rozejścia się. Lecz gdyby pomimo to znaleźli się duchowni, którzy w czasie kazań lub przy nauce kościelnej, której celem powinien być jedynie wykład zasad religijnych wdawszy się nierozważnie w przedmiot zupełnie obcy religii, przez nie dość gruntowne pojęcie i tłumaczenie onego dali powód ludności do jakiego nieporządku i wzburzenia zakłócającego spokojność publiczną i tym samym do zebrania noszącego w sobie charakter zbiegowiska zakazanego albo któryby bez upoważnienia władzy rządowej ogłaszali i tłumaczyli czy to postanowienia Rządu czy też jakiegokolwiek uchwały przez kogo bądź wydane, dotyczące stosunków cywilnych, pociągnąć mogące za sobą wzburzenie lub zbiegowisko, tacy uważani będą za pobudzających i namawiających o jakich art. 6 i 8 powyższego postanowienia traktuje.

Proszę zatem J.W. Pana, abyś te moje objaśnienia i uwagi zakomunikował duchowieństwu tak świeckiemu jako też zakonnemu diecezji pod jego zarządem zostającej i zobowiązał też, aby do takowych ściśle stosowało się, a następnie okólnik swój w odpisie nadesłać mi raczył.

/Podpisano/: Margrabia Wielopolski. Za zgodność z kopii dyrektor kancelarii. Za zgodność za Naczelnika Kancelarii /-/ Smoluchowski. Zgodność kopii poświadcza Sekretarz Powiatu Więdyśkiewicz.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 14–17.

Nr 12

Reskrypt zakazujący noszenia żałoby i odróżniającej odzieży

Natychmiast.

W Wieluniu 10 / 22 kwietnia 1861 roku

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do własnych rąk Wójta Gminy

Reskrypt J. O. Księcia Namiestnika Królestwa z dnia 1 / 13 kwietnia r. b. No 355 zabraniający noszenia żałoby i odróżniającej odzieży, jak również wyjaśniający jaki udział pod tym względem ma brać wojsko, komunikuję W. Wójtowi gminy w kopii wierzytelnej dla wiadomości i ścisłego zastosowania się.

/-/ Szmidecki
Sekretarz Powiatu: Więdyśkiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 12.

Nr 13***Postanowienie Rady Administracyjnej zakazujące zgromadzeń na ulicach i kania ich nie przestrzeganie***

Sekretne. Natychmiast.

W Wieluniu dnia 10/22 kwietnia 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego do własnych rąk
Wójta gminy Klepaczka i Rększowice

Postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 27 marca / 8 kwietnia r. b. zakazujące wszelkich zbiegowisk ludu na ulicach i przepisujące formy wezwań, jakie do nich czynione być mają o rozejściu się przed użyciem siły zbrojnej do ich rozproszenia, nie mniej stanowiące szczegółowo kary za podżeganie lub należenie do takich zbiegowisk i nie ustąpienie z nich po pierwszym, drugim lub trzecim wezwaniu komunikuję Wójtowi Gminy w kopii uwierzytelnionej dla wiadomości i ścisłego zastosowania się, w razie gdyby demonstracje, o jakich mowa miały tam miejsce.

/-/ Szmidecki

Sekretarz powiatu: Więdyškiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 13.

Nr 14***Zarządzenie dla wójtów, aby stosowali się do zarządzenia Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 29 marca/ 10 kwietnia 1861 r.***

Sekretne

W Wieluniu dnia 15/27 kwietnia 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego do własnych
rąk wójta gminy Klepaczka i Rększowice

Nadesłany przy reskrypcie J.W. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 1/13 kwietnia r. b. No 31692 / 5763 okólnik dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z d. 29 marca/ 10 kwietnia r. b. No 110 do Władz Diecezjalnych wydany, dotyczący bezpieczeństwa i spokojności mieszkańców kraju, przez zapobieżenie tłumnemu zbieraniu się ludności i poduszczeniom złych ludzi, komunikuję Wójtowi gminy w kopii dla wiadomości i ścisłego zastosowania się.

Przy tym nadmieniam, że postanowienie Rady Administracyjnej, które przesyłający się okólnik powołuje, ogłoszone jest w pismach publicznych dnia 28 marca / 9 kwietnia rb.

Podpisy: /-/Szmidecki

/-/ Więdyškiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 18.

Nr 15***Do Naczelników Wojennych należy kierować wiadomości o zaburzeniach społecznych i zgromadzeniach ludności***

Sekretne.

W Wieluniu dnia 28 kwietnia / 10 maja 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego do własnych rąk
Wójta gminy Konopiska

Z powodu obecnych okoliczności, ustanowieni zostali w Królestwie Polskim Naczelnicy Wojenni, dla objęcia czasowego nadzoru nad zachowaniem spokojności. Wszyscy burmistrzowie miast i wójtowie gmin w powiecie tutejszym pod względem podawania raportów o ważniejszych wypadkach, podlegać mają Generał Majorowi Woronow (sic) Naczelnikowi Wojennemu w Kaliszu, wyjąwszy Prezydenta miasta Częstochowy, który podlegać ma Generałowi Lejtnantowi Wagner, Naczelnikowi Wojennemu w Piotrkowie.

O powyższym rozkazie J.O. Księcia Namiestnika Królestwa, objawionym mi przez reskrypt J.W. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 12/27 kwietnia rb. NO 35085 / 6515 zawiadamiam Prezydenta miasta Częstochowy, Burmistrzów miast i Wójtów gmin, w tym celu aby o zaszytych wypadkach u siebie, właściwemu Naczelnikowi Wojennemu składali raporty. Zaś godzące bowiem pod tym względem pomyłki, spowodowały wydanie niniejszej informacji, opartej na powołanym rozkazie i reskrypcie Władz Wyższych.

Podpisy: /-/ Szmidecki
Więdyśkiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 19.

Nr 16***W sprawie powtarzających się śpiewów pieśni zakazanych w kościołach***

Sekretne.

W Wieluniu dnia 17/29 maja 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do wójta gminy Klepaczka i Rększowice

Reskrypt P.W. Generał – Majora Woronowa Naczelnika Wojennego Okręgu Kaliskiego z dnia 12/24 bm. Nr 412 przesyłam Wójtowi gminy w słowach:

„że nie zważając na wielokrotne napomnienia, po kościołach nie przestaje lud śpiewać pieśni zabronione”, a zatem zawiadamiam niniejszym, iż po zebraniu podpisów od mieszkańców zobowiązujących do zaprzestania śpiewów, mających na celu ciągle podbudzanie nieufności do Rządu, pracującego dziś nad ustawami

mającymi na celu dobrobyt kraju, kaźden intonujący takowe pieśni będzie przyaresztowany i sądzony na mocy praw krajowych ze wszelką surowością.

Po ogłoszeniu tego rozporządzenia wszystkim mieszkańcom, złoży mi Wójt gminy stosowny raport w ciągu dni 10 niezawodnie.

Podpisy: /-/ Kościński
Sekretarz powiatu: Łącki.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 20.

Nr 17

Raporty o aktualnych wypadkach należy przysyłać p.o. Naczelnika Wojennego Okręgu Kaliskiego

W Wieluniu dnia 22 sierpnia / 4 września 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do Wójta gminy Rekszowice

Z rozporządzenia J.W. p. o. Namiestnika Królestwa z dnia 14/26 sierpnia r. b. Przeznaczony został na p. o. Naczelnika Wojennego Okręgu Kaliskiego pułkownik Lajcow, o czym zawiadamiając p. Burmistrza i Wójta gminy, polecam mu temuż Naczelnikowi Wojennemu o wszelkich wypadkach przepisany mi poprzednio wskazanych, składać raporty.

Podpisy: /-/ Kościński
Sekretarz: Więdyśkiewicz.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 21.

Nr 18

Reskrypt w sprawie przepisów stanu wojennego

W Wieluniu 22 października / 3 listopada 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do Wójta gminy Rększowice

Wyciąg z reskryptu J.W. Naczelnika Wojennego z dnia 19/31 października rb. No 1565 obejmujący przepisy dotyczące stanu wojennego, komunikuje Wójtowi gminy w następstwie reskryptu mojego z dnia 7/19 października r. b. No 26014 z poleceniem ścisłego wykonania i stosowania się do takowych.

Podpisy: /-/ Szmidecki
/-/Więdyśkiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 21.

Nr 19

Zarządzenie Naczelnika Wojennego Okręgu Drogi Żelaznej przeciwko Zgromadzeniom ludności

W Piotrkowie dnia 19/31 października 1861 r.

Naczelnik Wojenny Okręgu Drogi Żelaznej
do W.P. Naczelnika Powiatu Wieluńskiego.

Na mocy postanowienia Dowodzącego I Armią p.o. Namiestnika Generała Adiutanta Hrabiego Lambert i w skutek ogłoszenia kraju tutejszego na stopie wojennej, ogłaszam następujące jeszcze akta: po wskazanych już przeze mnie pod dniem 6 października za Nr 1299.:

1. Wzbrania się zgromadzenia narodu jak w miastach tak i na drogach znajdujących się przy nich krzyżach i kapliczkach dla modlenia się lub śpiewania pieśni kościelnych, a także zebrania ludu na procesjach przy stawianiu krzyży albo figur, które w obecnym czasie pod żadnym względem stawiane być nie mogą.. Wzbrania się także wszystkich duchownych procesji, nie wyłączając nawet procesji obrzędowi kościelnemu należących, a poprzednio wiele ich nie dozwolono. Postanowienia świąt kościelnych mogących być powodem wielkiego zebrania ludzi, duchowieństwo zobowiązane jest zapytać mnie, aby takowe z wiedzą moją było.
2. Nie dozwala się obywatelom zjeżdżać po wsiach i miastach, jak tylko dla potrzeb jarmarcznych i gospodarskich, także domowe święta i zabawy, bez pozwolenia najbliższych wojennych Naczelników. Obywatel przestępujący ten rozkaz będzie oddany sądowi wojennemu, jako nie słuchający.
3. Takie samo będzie postępowanie z wójtami gmin i policją miejską, jeśli oni nie uprzedzą Naczelnika Wojennego o mającym być zjeździe obywateli, a to za niewypełnienie na nich włożonych obowiązków.
4. Mieszkańcy miasta warszawy, broń palna obowiązani przedstawić mieszkającemu w miastach Naczelnikowi Wojennemu przeciągu 48 godzin po ogłoszeniu tego; mieszkający zaś po miastach, gdzie nie ma Naczelników Wojennych, po wsiach, folwarkach naczelnikowi oddziału wojennego w przeciągu tygodnia jednego, jednocześnie z doniesieniem o tym Wójtowi gminy i Policji miejskiej. Także powinny by c tymże Naczelnikom przedkładane zapasy prochu. Na wypadek ukrycia broni lub prochu oddani będą pod Sąd Wojenny nie tylko ukrywający, ale także Wójt gminy albo Burmistrz, jako nie donoszący o ukryciu broni. Dlatego wszystkie wydane poprzednio osobom tutejszego kraju pozwolenia mieć u siebie broń, dziś tracą prawo czyli moc; jednakże osoby, którym na zasadzie pozwolenia Warszawskiego Wojennego Generał Gubernatora można mieć u siebie broń, a także leśna straż powinni udać się o nowe pozwolenia do najbliższego Wojennego Naczelnika.

5. W rozpoznaniu postanowienia Warszawskiego Wojennego Generał Gubernatora dodaje się: że każdy mieszkaniec oprócz zamieszkania dla wolnego przejazdu po swoim powiecie, obowiązany mieć przy sobie książkę legitymacyjną, te zaś osoby, które to obowiązują, a nie mają, powinny otrzymać od swego urzędu w przeciągu jednego tygodnia od dnia wyłożenia tego postanowienia Wójtom swoim i Burmistrzom. Dla przebycia w drugi powiat, każdy powinien mieć przy sobie oprócz książki legitymacyjnej, świadectwo wójta gminy lub Burmistrza. Okaziciele posiadający książki, także wójt gminy albo burmistrz za wydanie fałszywego świadectwa na przejazd oddani będą pod Sąd Wojenny.
6. Za nie doniesienie miejscowej Policji we właściwym czasie o ukrywających się ludziach podróżnych – za ukrywanie ich, a także osoby ze świadectwami fałszywymi w ogóle bez świadectw, osoby szukające przytułku, będą poddani pod Sąd Wojenny. Także obywatele i rządcy klasztorów jako dający schronienie, oprócz tego najbliższa miejscowa policja albo wójt gminy.

Wiadomo wszystkim czynię, iż na zasadzie udzielonej mi władzy naznaczeni tam w Okręgu Drogi Żelaznej Naczelnikami Wojennych oddziałów – miasto Częstochowa i część wieluńskiego powiatu do rzeki Łysowarta (Liswarta – przypis J.Z.) – dowódca Witebskiego Piechotnego Pułku Pułkownik Aleńcz; Wieluń i reszta wieluńskiego powiatu Dowódca Syberyjskiego Piechotnego Pułku lub dowodząca tymże Komisja Wojenna Rządowo – Śledcza, ustanowiona w mieście Piotrkowie.

W końcu „prawideł” o stopie wojennej o natychmiastowym rozproszeniu zebranych sił broni dozwala się rozkazem najwyższym, odebrane postanowienie przez Komisję Sprawiedliwości w dniu 27 marca / 9 kwietnia t. r., odnoszące się do rozpędzania zbiegowisk i dlatego na wypadek opieszałości w działaniu policji albo też za zjawieniem się siły wojskowej zbiegowisko nie rozejdzie się, to bez żadnych uświadomień i oczekiwań, wojsko obowiązane jest siłą broni rozpędzić.

Podpisano: Generał Adiutant.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 22–24.

Nr 20

Realizacja rozkazu Naczelnika Wojennego Okręgu Kolei Żelaznej w powiecie wieluńskim

W Wieluniu dnia 27 października / 8 listopada 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
do Wójta gminy Rększowice

Naczelnik Wojenny Okręgu Kolei Żelaznej w Piotrkowie mając na uwadze, że śpiew zabronionych hymnów po kościołach, dotąd mimo zakazu Rządu nie ustaje, przedsięwziął temu ostatecznie zapobiec i w tym celu zalecił reskryptem

swoim s dnia 22 października / 3 listopada r. b. No 616, ażeby oznajmić Prezydentowi miasta Częstochowy, Burmistrzom miast i Wójtom gmin: że na wypadek śpiewania w kościołach albo przy figurach wzbронionych pieśni obowiązani są oni natychmiast donieść o tym, ustanowionemu oddzielnie Naczelnikowi Wojennemu właściwego Okręgu, z wyjaśnieniem:

1. Kiedy i jakie śpiewali pieśni,
2. Który z księży był przy tym obecny,
3. Kto grał na organach,
4. Który z mieszkańców pierwszy zaintonował,
5. Jakie osoby były przy tym obecne.

Za niewykonanie powyższego rozporządzenia, Naczelnik Wojenny uprzedził, że na mocy nadanej mu władzy, nie tylko takiego urzędnika usunie od obowiązków, lecz również z obwinionymi o śpiewanie pieśni, odda pod Sąd Wojenny. Podobne post postępowanie zastosowane będzie do winnych i w ten czas, jeżeli w kościołach odprawiać się będą oddzielne nabożeństwa pod pozorem za Ojczyznę wraz ze składkami pieniężnymi na występne cele i jeżeli o tym natychmiast najbliższy urzędnik policyjny nie doniesie.

Podpisano: w. z. /-/ Zieliński
Sekretarz Więdyśkiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 25.

Nr 21

Przyjazdy i wyjazdy z Warszawy tylko za okazaniem legalnego paszportu

W Wieluniu 29 października / 10 listopada 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do Wójta gminy Rększowice

Z powodu ogłoszenia stanu wojennego w Królestwie Polski postanowiono, iż nikt nie może przyjechać ani wyjechać z miasta Warszawy bez paszportu legalnego, z wyłączeniem włościan przybywających do miasta z produktami lub artykułami żywności.

Na zasadzie przeto rozkazu Władz Wyższych objawionego mi przez reskrypt J.W. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 4/16 października r. b. No 90.889 / 16.790 polecam Wójtowi gminy uwiadomić o tym mieszkańców i przy wydawaniu rzeczonych paszportów zamieszczać dokładny rysopis okazicieli,, nie mniej podpisy własnoręczne umiejących pisać mieszkańców.

Podpisano: /-/ Szmidecki
Sekretarz powiatu: Więdyśkiewicz.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 26.

Nr 22***W celu przywrócenia prawnego porządku należy użyć władzy wojskowej***

W Wieluniu dnia 29 października/ 10 listopada 1861 r.

Sekretarz Powiatu Wieluńskiego
Do Wójta gminy Rększowice

W dalszym ciągu reskryptu mojego z dnia 7/19 Października r. b. No 26.014 i następnym dotyczących ogłoszenia Królestwa Polskiego na stanie wojennym, polecam Wójtowi gminy na zasadzie rozkazu Władz Wyższych objawionego mi przez reskrypt JW. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 4/16 października rb. No 90891 / 16 792 wszelkimi zależącymi od niego środkami przychodził Władzy Wojskowej w pomoc przy wprowadzaniu w wykonanie przedsiębranego obecnie środka, mającego na celu przywrócenie w kraju prawnego porządku.

Podpisano: /-/ Szmidecki
Sekretarz powiatu: Więdyškiewicz

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 26.

Nr 23***Nominacja księcia Bagrationa na Naczelnika Wojennego Okręgu Drogi Żelaznej***

W Wieluniu dnia 2/14 listopada 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
do Wójta gminy

Zawiadamiam Wójta gminy, że w dniu 31 października / 12 listopada rb. Objął obowiązki Naczelnika Wojennego Okręgu Kolei Żelaznej, Generał Major ze Świty Jego Cesarsko – Królewskiej Mości Książę Bagration.

Że zaś obecnie cały powiat wieluński, jak z poprzedniego reskryptu mojego z dnia 7/19 października r. b. No 26014 wiadomo, wcielony jest w przedmiotach dotyczących atrybucji Naczelnika Wojennego do Okręgu Drogi Żelaznej zatem o wszelkich wypadkach nadzwyczajnych pomienionemu Naczelnikowi Wojennemu raporty składane być mają.

/Podpisy nieczytelne/.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 27.

Nr 24***Ostrzeżenie przed podróżującym Antonim Rouscan (Russo)***

W Wieluniu dnia 2 grudnia 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do Wójta gminy Rększowice

W powiecie piotrkowskim dostrzeżony został przed kilku dniami Antoni Rouscan (Russo), człowiek mocno podejrzany, mniający się być niegdyś więźniem politycznym na Syberii, który jeździ po obywatelskich domach i pod pozorem wzbudzenia litości wyłudza prenumeratę na dzieło, jakie ma wydać pod tytułem „Rabin czyli tajemnice Żydów”, sprzedaje bilet po Rs. 6 (rubli srebrnych – przypis J.Z.), nadto roznosi wiersze swej kompozycji, treści zakazanej. Rysopis jego jest następujący: wzrost średni, włosy i duża broda ciemne, oczy ciemne, wieku około czterdziestu lat, ubrany w futro i surdut porządny, jeździ bryczka najtyczanką, żółtą i parą dobrych siwych koni, furman pozor /z/dymisjonowanego żołnierza, ubrany w żołnierski płaszcz szary i furażerkę cywilną, opatrzony jest w świadectwo wydane przez jakiegoś wójta powiatu tutejszego, a ma rzeczywiście pochodzić z Warszawy.

Nadto pani Rouscan, żona pomienionego człowieka, wedle powziętej wiadomości, ma objeżdżać powiat tutejszy i zbierać również prenumeratę na dzieło swojego męża. Właściwa pani Russo zaprzeczyła w pismach publicznych wyjazdu swego z Warszawy, z czego wynika, że objeżdżająca prowincję przybrała obce nazwisko i pod takowym pragnie się ukrywać i korzystać z łatwowierności nieznanomych.

W skutek więc tego polecam Wójtowi gminy, aby za przybyciem tam pomienionych osób, nad czym ściśle czuwać należy, natychmiast je aresztował i do Biura Powiatu pod strażą odstawił.

/Podpisy nieczytelne/

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 28.

Nr 25***Nakaz śledztwa w sprawie ujętego bez żadnej legitymacji włóczęgi we gminie Grabówka.***

W Wieluniu dnia 7 / 19 grudnia 1861 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do Wójta gminy

Wójt gminy Grabówka nadesłał do biura powiatu ujętego bez żadnej legitymacji włóczęgę, który oprócz jednego słowa „ja” nic więcej powiedzieć nie umiał.

Jest to człowiek głuchoniemy, nieznanym nikomu, o nazwisku jego i miejscu pochodzenia żadnej nie można powziąć wiadomości.

Zatrzymawszy go przeto w areszcie policyjnym, polecam Wójtowi gminy odbyć ściśle śledztwo mające na celu wykrycie nazwiska i po chodzenia zatrzymanego włóczęgi w razie wysledzenia złożyć mi natychmiast raport.

/Podpisy nieczytelne/

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 29.

Nr 26

Nakaz aresztowania porucznika Lachnowskiego, który po urlopie nie wrócił do batalionu, a odwiedza kolegów w różnych oddziałach wojskowych

W Wieluniu dnia 20 lipca / 1 sierpnia 1862 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
do Magistratów miast i Urzędów Wójtowskich

Porucznik 40 Strzeleckiego Batalionu Lechnowski otrzymał urlop na dni 28 do Czernigowskiej (Czernichowskiej) Guberni, a przetrzymawszy takowy przez dwa miesiące, zamiast powrócenia do batalionu, ma przebywać w Królestwie zapewne nie bez szkodliwych dążeń i mieć stosunki kolegami swoimi w różnych oddziałach wojsk w tutejszym kraju rozlokowanych.

W skutek przeto reskryptu Kancelarii Namiestnika Królestwa z daty 11 lipca rb. No 527 i Naczelnika Wojennego Okręgu Drogi Żelaznej z daty 13 / 25 lipca t. r. No 2089 polecam Magistratom i Urzędowi Wójtowskiemu, iżby na człowieka tego baczną uwagę zwracały, w razie dostrzeżenia ujęły i natychmiast pod najbliższą strażą wraz z wszelkimi papierami, jakie by się przy nim znajdować mogły do Naczelnika Wojennego Oddziału Wieluńskiego dowódcy pułku Białowierskiego piechoty w mieście Wieluniu odstawiły.

/Podpisy nieczytelne/

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 29.

Nr 27

Proklamacja Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa Polskiego Konstantego

W Wieluniu dnia 28 sierpnia / 9 września 1862 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do Wójta gminy

Załączając przy niniejszym jeden egzemplarz proklamacji przez Jego Cesarzską Wysokość Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa wydanej, a przy reskrypcie J. W. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 18/30 sierpnia

r. b. No 80213/15151 nadesłanej, polecam W. Wójtowi rozpowszechnić takową natychmiast zwykłym sposobem pomiędzy mieszkańcami dowód z wykonania tego zachować w swych aktach dla okazania władzy w razie potrzeby.

/Podpisy nieczytelne/

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 31

Nr 28

Warszawa, dnia 15/27 sierpnia 1862 r.

P O L A C Y

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ I KROL, dostojny mój Brat, mianując mnie Namiestnikiem swoim w Królestwie, pragnął dać przez to poddanym swoim polskim niewątpliwy dowód dobrotliwych ku nim chęci.

Podjmując się obowiązku, jaki Dostojnemu Mojemu Władcy podobało się włożyć na mnie, nie tailem sobie trudności mojego zadania. Lecz czystość uczuć moich, nadzieja w Bogu i w udziale wszystkich Polaków, Ojczyznę prawdziwie kochających i o jej rzetelne dobro troskliwych, dodała mi otuchy.

W takich to usposobieniach usłuchałem głosu mojego MONARCHY, a w zakład uczuć moich, przywiódłem z sobą wśród was, co mam w sercu najdroższego małżonkę moja i dzieci, a to niemal nazajutrz po zamachu przeciwko REPRESENTANTOWI CESARZA.

Silny su mieniem i chęcią poświęcenia wszystkich sił moich szczęściu waszemu, zawitałem wśród was pod osłona tylko ufności bez granic, którą w was samych pokładałem.

Wszakże, zanim jeszcze stopy moje dotknęły się waszej ziemi, uzbrojone już było ramie mordercy, który wnet miał cios mi zadać.

Śmierć czyhała na mnie w pośrodku rzeszy wychodzących na moje spotkanie i postępową za pierwszymi krokami moimi, kiedy szedłem przed Ołtarze Pańskie.

Łaska tylko Boskiej Opatrzności ocalony zostałem.

Odtąd dwa jeszcze zamachy spełniono na mężu, którego ufność CESARZA i KROLA dodała mi spośród was jako współpracownika w wielkim moim powołaniu.

Ramię sprawiedliwości dotknęło winowajców. Rząd Najjaśniejszego Pana będzie umiał ukrócić występne knowania, a osłonić opieką prawa ludzi dobrej woli.

Warszawa, dnia 15/27 sierpnia 1862 r.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 30.

Nr 29***Sposób postępowania burmistrzów i wójtów wobec osób, pozostających pod dozorem policyjnym i sekretnym***

W Wieluniu dnia 25 października / 6 listopada 1862 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
do Magistratów miast i Urzędów Wójtowskich

Nadesłana mi przy odezwie Naczelnika Wieluńskiej Żandarmskiej Komendy z dnia 25 października r. b. No 1437 listę wszystkich osób tutejszego powiatu zostających pod dozorem policyjnym i sekretnym, komunikując Magistratowi albo Wójtowi Gminy polecam mu z chwila odebrania niniejszego, rzeczona lista przejrzeć dokładnie i jeśli w niej znajdują się osoby w gminie lub mieście jego mieszkające lub dawniej zamieszkałe, uformować ich wykaz z następnymi wiadomościami:

1. Czy osoba wykazana znajduje się w miejsc, a jeżeli nie to gdzie mianowicie przebywa, za jakim paszportem i czym się trudni.
2. Ile ma lat i jaka familię.
3. Czy pobiera wsparcie ze Skarbu, a jeśli pobiera to jakie mianowicie.

Wykaz ten ma być odwrotna pocztą zakomunikowany Naczelnikowi Żandarmów z powołaniem się na odezwę jego na wstępie cytowaną lub w miejsce onego ma być doniesione temuż Naczelnikowi, że z listy powyższej nikt w gminie tamecznej nie przebywał i obecnie nie zamieszkuje.

Przy tym ostrzegam Wójta Gminy, że w razie dłuższej zwłoki w wykonaniu niniejszego reskryptu nad dni osiem, winny karą porządkową rubla jednego i kopiejek 80 dotknięty zostanie.

/Podpisy nieczytelne/

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 32.

Nr 30

Lista imienna
osób Powiatu Wieluńskiego zostających pod dozorem policyjnym i sekretnym

Lp.	Nazwisko i imię zostającego pod dozorem	Miejsce jego zamieszkania
1.	Gradowicki Jan	m. Częstochowa
2.	Przybyłowicz Jan	wieś Skomlin
3.	Ferencowicz Aleksander	m. Częstochowa
4.	Parmun d Stanisław	wieś Mierzyce
5.nowski Feliks	m. Częstochowa
6.	Muller Jan	m. Częstochowa

7.	Pungowiak Ernest	m. Wieluń
8.	Myszkowski Feliks	m. Częstochowa
9.	Łuniewski Teodor	m. Warszawa
10.	Maciejewski Franciszek	wieś Rembielice
11.	Jeziernski Antoni	wieś Rudzice
12.	Królikiewicz Stanisław	wieś Kuźnica Stara
13.	Gotz Wasili	m. Częstochowa
14.	Samczyński Władysław	m. Częstochowa
15.	Łapiński Michał	gmina Lututów
16.	Maciałowicz Ignacy	m. Częstochowa
17.	Lechowski Bogumił v. Lebedziński	gmina Lututów
18.	Bogucki Teodor	m. Częstochowa
19.	Herszlik Markus	m. Wieluń
20.	Stempowski Józef	m. Częstochowa
21. Juliusz	m. Wieruszów
22.	Mańkowski Bonawentura	w klasztorze OO. Bernardynów w Przyrowie – ksiądz
23.	Kamocki Ludwik	wieś Gorzelnia
24.	Taczanowski Zdzisław	m. Wieluń
25.	Wysocki Franciszek	m. Wieluń
26.	Walewski Piotr	wieś Parzymiechy
27.	Proszowski Łukasz	wieś Konopiska
28.	Nowakowski Jakub	m. Przyrów
29.	Kempner Edward	wieś Lipie
30.	Lenartowicz Bogumił	wieś Niedzielsko
31.	Wołowski Józef	m. Częstochowa
32.	Mikowski Apolinary	wieś Starokrzepice
33.	Krasicki Gabriel	wieś Starokrzepice
34.	Jarnuszkiewicz Ignacy	m. Kłobuck
35.	Brzeziński Wawrzyniec	m. Krzepice
36.	Rejner Jakub	m. Wieluń
37.	Grabowski Gustaw	wieś Pątnówek
38.	Łubieński Józef	wieś Starokrzepice
39.	Doruchowski Józef	wieś Panki

40.	Serafiński Tomasz	m. Częstochowa
41.	Berger Bruno Teodor	gmina Łojki
42.	Kromer Henryk Józef	m. Czesochowa
43.	Neufeld Adolf	m. Praszka
44.	Tempel Henryk	m. Częstochowa
45.	Russ Poser	m. Częstochowa
46.	Russ Mosiek	m. Łódź
47.	Starzewski Szymon	m. Częstochowa
48.	Rubinsztejn Abram	m. Częstochowa
49.	Lederman Donk	m. Częstochowa
50.	Lachman Izaak	m. Łódź
51.	Kozak Dawid	m. Częstochowa
52.	Habelak v.dowicz Dawid	m. Częstochowa
53.	Kaftowa v Kenigsberg Dwojra	m. Częstochowa
54.	Fryszman Marek	m. Częstochowa
55.	German Bachim	m. Częstochowa
56.	German Mosiek	m.Łódź
57.	Kozak Jankiel Icek	m. Łódź
58.	Haberman Marek	m. Łódź
59.	Kandau Ianas	m. Łódź
60.	Kobyłecki Wojciech	m. Wieluń
61.	Pawłowski Feliks	gmina Wierzchno
62.	Grandsztejn German	m. Częstochowa
63.	Paciorkowski Antoni	wieś Opojowice
64.	Leniski Stefan	m. Wieluń
65.	Goldman Józef	m. Wieluń
66.	Goldman Aleksandra	m. Wieluń
67.	Grabowska Ludwika	m. Wieluń
68.	Cieślak Jan v Paweł Grzyb	gmina Sokolniki
69.	Trepka Włodzimierz	wieś Mokrsko
70.	Bieliński Ignacy	m. Wieluń
71.	Karmaszak Stanisław	m. Wieluń
72.	Nowiński Adam	m. Wieluń
73.	Ziemoński Maksymilian	m. Wieluń

- | | | |
|-----|--------------------|----------------|
| 74. | Siewierski Józef | m. Częstochowa |
| 75. | Flaszkiewicz Józef | wieś Parcice |

Za zgodność niniejszej listy w języku rosyjskim przez Naczelnika Wieluńskiej Żandarmskiej Komendy nadesłanej poświadczą sekretarz powiatu / podpis nieczytelny/.N 664. Złożono raport N. Ż. W. Komendy, że żadna z osób powyżej rzeczonych w gminie nie znajduje się. Hutki dn. 29 XI 1862 r.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 33–36.

Nr 31

Nakaz niszczenia godła i napisów rewolucyjnych na krzyżach, statuach i budowlach

W Wieluniu dnia 29 grudnia / 10 stycznia 1862 / 3

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
do Burmistrzów Miast i Wójtów Gmin

Doszło do wiadomości Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa, iż mimo wydawanych rozporządzeń objawionych przez cyrkularz mój z dnia 13/25 lutego r. ub. Nr 3858 istnieją dotąd w wielu miejscach na krzyżach, statuach, budowlach itp. emblematyczne godła i napisy rewolucyjne, które w swoim czasie przez policje zniszczone być miały.

Powodowany przeto świeżo otrzymanym reskryptem Naczelnika Wojennego Oddziału. Drogi Żelaznej z dnia 22 grudnia 1q862 r. No 408 polecam Magistratom Miast i Wójtom Gmin donieść mi odwrotną pocztą niezawodnie, czy napisy i godła, o jakich wyżej mowa znajdują się w terytorium tutejszym, a w razie ich istnienia, polecam takowe natychmiast, a najdalej w ciągu dwóch tygodni od dnia dzisiejszego zniszczyć i donieść imiennie, który mianowicie urzędnik policyjny czynność tę spełnił, a w razie gdyby wykonanie onej przez tegoż urzędnika nie nastąpiło, to dla jakich przyczyn.

Śpieszne i skuteczne wykonanie w terminie powyższym nastąpić powinno i raport ma mi być podany pod osobistą odpowiedzialnością Burmistrzów miast i Wójtów gmin, a to tym bardziej, kiedy o tym wszystkim obowiązyany jestem donieść śpiesznie Władzy Wyższej.

/Podpis nieczytelny/

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 37.

Nr 32***Instrukcja przepisująca sposób postępowania władz, na wypadek ponowienia się demonstracji politycznych w tych częściach kraju, w których stan wojenny został zniesiony***

W Wieluniu dnia 1/13 stycznia 1863 r.

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego
Do Burmistrzów Miast i Wójtów Gmin

Przy reskrypcie Gubernatora Cywilnego Warszawskiego z dnia 21 grudnia 1862 / 2 stycznia 1863 r. No 99/18 otrzymałem postanowienie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa pod dn. 4/16 grudnia r. ub. Wydane, a uchylające stan wojenny w guberniach warszawskiej i płockiej, z wyłączeniem miast: Warszawy, Kalisza i Płock a, powiatów: piotrkowskiego i lipnowskiego oraz wszystkich miejsc na liniach dróg żelaznych – warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej położonych, w których to miejscowościach stan wojenny zachowuje się w swej mocy, aż do dalszego rozporządzenia.

W wykonaniu więc reskryptu na wstępie cytowanego, przesyłając Wójtowi gminy jeden egzemplarz zatwierdzonej przez Jego Cesarską Wysokość instrukcji, przepisującej sposób postępowania Władz, na przypadek ponowienia się demonstracji politycznych w tych częściach kraju, w których stan wojenny zniesiony został, polecam do takowej jak najskrupulatniej we wszystkich szczegółach stosować się pod odpowiedzialnością w tej ze instrukcji zagrożoną.

W końcu nadmieniam, że przesyłająca się instrukcja w ni czym nie zmienia dotychczasowego porządku składania zwykłego raportu o wypadkach nadzwyczajnych.

/Podpisy nieczytelne/.

Źródło: Korespondencje sekretne, s. 38.

Podsumowanie

Działalność naczelnika powiatu wieluńskiego w sprawie tłumienia wszelkich przejawów dążeń patriotycznej w latach 1861–1863, zmierzającej do wybuchu powstania narodowego były świadectwem obaw rządu rosyjskiego przed ogólnonarodowym powstaniem przeciwko władzom rosyjskim. Nawet w tak odległym terenie od stolicy Królestwa Warszawy, jakim był powiat wieluński działania rządowe były bardzo intensywne. Naczelnik powiatu wieluńskiego w imieniu władz rosyjskich w tej sprawie kierował do burmistrzów miast i wójtów gmin tajne pisma, aby na terenie całego powiatu inwigilowali wszelkie działania patriotów polskich oraz o wszelkich przypadkach informowali urząd naczelnika, a w terenie aby powiadamiali władze policyjne i wojskowe. Przejawów działalności antyrzą-

dowej władze carskie dopatrywały się w zgromadzenia miejscowych mieszkańców, śpiewie pieśni patriotycznych (zakazanych), w nabożeństwach kościelnych szczególnie w kazaniach i treściach odmawianych modlitw. Do chwytania i przekazywania władzom policyjnym polskich patriotów władze rosyjskie zachęcały miejscowych chłopów, przypominając im dobrodziejstwa cara w kwestii przyznania im ziemi na własność.

Szczególnej inwigilacji została poddana działalność duchowieństwa i nabożeństwa religijne, zwłaszcza kazania i śpiewy pieśni patriotycznych w kościołach. Duchownym władze rządowe przypominały ich powinności wynikające z powołania kapłańskiego i ich wykształcenia oraz wdzięczności względem władzy rosyjskiej za okazana im opiekę. Wyroki za działalność patriotyczną pochwyconych działaczy polskich wobec nich były surowe i bardzo dotkliwe, począwszy od surowych grzywien i utraty stanowisk, a przede wszystkim zsyłki na wygnanie w głąb Rosji, w tym głównie do kopalń na Syberii. Wśród wygnańców było wielu duchownych z arcybiskupem warszawskim św. Zygmuntem Szczęsnym Felińskim na czele.

Taka sytuacja trwała w powiecie wieluńskim do ostatnich dnia przed wybuchem powstania styczniowego.

Bibliografia

Opracowania

- Gąsiorowski J., *Bibliografia druków dotyczących powstania styczniowego 1863–1865*, Warszawa 1923.
- Gąsiorowski J., *Bitwa pod Wąsoszem 23 kwietnia 1863 roku*, Częstochowa 1938.
- Kieniewicz W., *Warszawa w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1965.
- Kieniewicz W., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972.
- Kozłowski E., *Bibliografia powstania styczniowego*, Warszawa 1964.
- Moszczeńska W., *Metodologii historii zarys krytyczny*, Warszawa 1968.
- Kronika powstań polskich 1794–1944*, red. M.B. Michalik, Warszawa 1994.
- Olejnik T., *Powstanie styczniowe na ziemi wieluńskiej*, Wieluń 2013.
- Olejnik T., *Wieluń. Dzieje miasta 1793–1945*, Łódź–Wieluń 2008.
- Olejnik T., *Przeszłość administracyjna ziemi wieluńskiej*, Wieluń 1996.
- Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014.
- Rola H., *Powstanie styczniowe na ziemi częstochowskiej*, Katowice 1965.
- Sokołowski A., *Dzieje Powstania styczniowego 1863–1864*, Berlin–Wiedeń b.r.w.
- Szwed R., *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, Warszawa 1978.
- Szwed R., *Powstanie styczniowe w Radomszczańskim*, Częstochowa 1987.

Szwed R., *Powstanie styczniowe w Radomszczańskim*, Radomsko 1993.
Wyczawski H.W., *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński 1822–1895*, Warszawa 1975.

Artykuły

- Dubaj E., *Źródła do badań Powstania styczniowego w zasobie Archiwum Państwowego w Częstochowie*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014.
- Godlewski M., *Zygmunt Szczęsny Feliński (1822–1895)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t.6, Kraków 1946.
- Jabłoński S.Z., *Kult maryjny na Jasnej Górze w latach 1864–1914*, „*Studia Claromontana*” 1981, t. 1.
- Kieniewicz S., *Bibliografia wobec postania styczniowego*, „*Przegląd Historyczny*” 1952, t. 44, nr 1–2.
- Konikowski H., *Śladami powstania styczniowego nad górną Wartą*, „*Ziemia Częstochowska*” 1984, t. 14.
- Olejnik T., *Bitwa pod Radoszewicami 27 III 1863. Przyczynek do dziejów postania styczniowego na ziemi wieluńskiej*, „*Sieradzkie Roczniki Muzealne*” 1986, t.6, s. 81–94.
- Olejnik T., *Bitwa pod Lututowem*, [w:] *Lututów. Erygowanie miasta i jego dzieje (1841–1870)*, Wieluń 2002.
- Szwed R.W., *Żytno i okolice powstaniu styczniowym*, „*Biuletyn Instytutu Filozoficzno-Historycznego WSP w Częstochowie*” 1997, R. 9(2).
- Szwed R., *Przygotowania i wybuch Powstania styczniowego w województwie kaliskim*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014.
- Związek J., *Zygmunt Szczęsny Feliński, arcybiskup metropolita warszawski wobec Powstania styczniowego*, [w:] *Powstanie styczniowe w regionie częstochowskim i w województwie kaliskim (1863–1864)*, red. M. Trąbski, N. Morawiec, R.W. Szwed, Częstochowa 2014.
- Związek J., *Bitwa pod Wąsoszem 23 IV 1863 r. na tle walk powstańczych na ziemi częstochowskiej*, „*Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne*” 1983, R. 57.

Streszczenie

Naczelnik Powiatu Wieluńskiego, do którego należał także okręg częstochowski, w latach 18161–1863 wydawał wiele zarządzeń wymierzonych w dążenia wolnościowe narodu polskiego. Cenne dokumenty w tej dziedzinie odnaleziono w Archiwum Archidiecezjalnym w Częstochowie, w zbiorze *Korespondencje sekretne Naczelnika Powiatu Wieluńskiego 26 II 1861–13 I 1863 z listą 75 osób pod nadzorem* (sygn. AACz KD 416). Jest to zbiór kopii dokumentów urzędowych, spo-

rzządzony przez nieznanego autora, najprawdopodobniej urzędnika wieluńskiego. Jest to zbiór 32 dokumentów władz rosyjskich, skierowanych do burmistrzów miast i wójtów gmin, zobowiązujących ich pod odpowiedzialnością karną do przeciwdziałania niepodległościowym dążeniom patriotów polskich. Wiadomości o działaniach patriotycznych w Warszawie, Krakowie i Kaliszu przyznosili na te tereny różnymi drogami emisariusze, przeważnie studenci i młodzi rzemieślnicy, a także przybywający do Częstochowy pielgrzymi z Warszawy i Krakowa. Władze rosyjskie wydawały zarządzenia nakazujące aresztować podróżujących bez dokumentów tożsamości, uczestników zgromadzeń oraz nabożeństw patriotycznych, szczególnie duchownych, wzywających z ambyony wiernych do działalności patriotycznej, uczestników śpiewów pieśni patriotyczno-religijnych w kościołach oraz przy krzyżach i kapliczkach przydrożnych, a także ubierających się w stroje narodowe z symbolami patriotycznymi. Uczestnicy takich zebrań mieli być aresztowani i oddawani w ręce policji powiatowej lub gubernialnej. Mimo takich represji działalność patriotyczna trwała, a liczba powstańców stale wzrastała.

Summary

In the years 1861–1863, the Head of the Wieluń County, which also included the Częstochowa district, issued many ordinances directed against the freedom aspirations of the Polish nation. Valuable documents in this field were found in the Archdiocesan Archives in Częstochowa in the collection *Secret Correspondence of the Head of the Wieluń County, February 26, 1861 – January 13, 1863 with a list of 75 people who were under surveillance (reference number AACz KD 416)*. It is a collection of copies of official documents, prepared by an unknown author, most likely an official from Wieluń. It is a collection of 32 documents issued by the Russian authorities, addressed to mayors of cities and commune heads, obliging them under criminal responsibility to counteract the independence aspirations of Polish patriots. News about patriotic activities in Warsaw, Krakow and Kalisz were brought to these areas by different emissaries, mostly students and young craftsmen, as well as pilgrims coming to Częstochowa from Warsaw and Krakow. The Russian authorities issued orders to arrest people traveling without identity documents, participants of patriotic assemblies and services, especially the clergy, calling from the pulpit the faithful for patriotic activities, participants of patriotic and religious songs in churches and at roadside crosses and shrines, as well as wearing national costumes decorated with patriotic symbols. Participants of such meetings were to be arrested and handed over to the county or province police. Despite such repressive measures, patriotic activity continued and the number of insurgents was constantly increasing.